

Dominika Tomczak

Uniwersytet Przyrodniczo-Humanistyczny w Siedlcach
Wydział Humanistyczny

Współczesne zagrożenia bezpieczeństwa,
praca zbiorowa pod redakcją naukową
Grzegorza Ciechanowskiego, Michała
Romańczuka i Jana Pilżysa, Wydawnictwo
Volumina, Szczecin 2017, ss. 264.

Contemporary security threats, collective work
edited by Grzegorz Ciechanowski,
Michał Romańczuk and Jan Pilżys, Volumina
Publishing House, Szczecin 2017, pp. 264.

Recenzowana książka pt. *Współczesne zagrożenia bezpieczeństwa* należy do serii wydawniczej *Świat – Konflikty – Pokój*, wydawanej przez Zakład Operacji Pokojowych i Reagowania Kryzysowego Instytutu Politologii i Europeistyki Uniwersytetu Szczecińskiego.

Książka zawierająca 14 rozdziałów, podzielona została na trzy części: *I Współczesne Zagrożenia Bezpieczeństwa Międzynarodowego*, *II Analiza Istotnych Elementów Zagrożeń Bezpieczeństwa*, *III Operacyjne Aspekty Bezpieczeństwa*. Autorami referatów jest 14 znawców problematyki bezpieczeństwa, wywodzących się m.in. z Uniwersytetu Szczecińskiego, Centrum Doktryn i Szkolenia Sił Zbrojnych, Szczecińskiej Szkoły Wyższej „Collegium Balticum”, Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej, Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni.

Pierwszą część książki otwiera rozdział Mariusza Rzeszutko, absolwenta Akademii Obrony Narodowej. Autor przedstawił w nim nową

falę terroryzmu. Tak zwana czwarta fala terroryzmu jest ściśle związana z ekstremizmem religijnym i opanowana przez ekstremizm islamski. Autor twierdzi, że wzmożona aktywność grup ekstremistycznych o charakterze religijnym zdominowała znane dotychczas świata motywacje polityczne, separatystyczne czy etniczne aktów terrorystycznych, a podłożem przeważającej liczby zamachów jest fundamentalizm islamski. Zdaniem recenzenta terroryzm, obok wewnętrznych problemów Europy związanych z odradzającymi się tendencjami nacjonalistycznymi i brakiem porozumienia między państwami UE, stanowi obecnie największe zagrożenie bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego państw UE. Szczególne nasilenie się zamachów o podłożu islamskim w krajach UE nastąpiło wraz z napływem nielegalnych imigrantów. Autor zwrócił również uwagę na to, że terroryści korzystając z osiągnięć techniki m.in. z Internetu, portali społecznościowych, urzędów kodujących oraz komunikatorów szyfrujących wiadomości, które umożliwiają im komunikację jednocześnie utrudniają ich identyfikację. Mariusz Rzeszutko argumentuje, że ataki terrorystyczne przynoszą ogromne straty finansowe państw związane z odbudową infrastruktury jak i koszty związane z następstwem zamachów poprzez wzmocnienie bezpieczeństwa i zwielokrotnienie patroli.

W kolejnym rozdziale Agnieszka Czarnota-Hooglugt, absolwentka Uniwersytetu Szczecińskiego, analizowała niezwykle niebezpiecznych, indywidualnie działających terrorystów, zwanych „samotnymi wilkami”. Wyróżniają się oni od innych grup terrorystycznych poprzez jenostrkowe0 działanie, niskie kompetencje społeczne i tworzenie własnej ideologii. Dla tych terrorystów Internet stanowi impuls do działania. Autorka jako przykład przywołała Andreasa Breivika, który wykorzystał Internet do budowy sztucznego świata na Facebooku. „Samotne wilki” wyobrażają sobie siebie jako bojowników zdolnych do uzdrowienia społeczeństwa. Z danych przedstawionych przez Agnieszkę Czarnotę-Hoologaut wynika, że liczba ataków przez ostatnie lata bardzo wzrosła.

Michał Romańczuk z Uniwersytetu Szczecińskiego opisał wybrane aspekty bezpieczeństwa państw Azji Centralnej w kontekście kryzysu andyżńskiego, do jakiego doszło w 2005 roku. Wpływ na to miało wiele czynników, począwszy od niskiego rozwoju gospodarczego, bezrobocia i związanego z tym ubóstwa ludności, poprzez zwiększające się wpływy radykalnego islamu, aż po skomplikowaną strukturę etniczną regionu. Autor artykułu wskazuje, że kryzys zapoczątkowały aresztowa-

nia dwudziestu trzech lokalnych biznesmenów. Jako przyczynę podano współpracę z organizacją Akramiya. Według niektórych źródeł biznesmeni zostali fałszywie pomówieni ponieważ nie chcieli dzielić się z lokalną władzą zyskami z prowadzonej przez nich działalności. Zaowocowało to falą niezadowolenia i protestów wśród mieszkańców miasta dotyczących działań rządu. Podczas zamieszek wiele osób zginęło z rąk wojska uzbeckiego. Głównymi prowokatorami zamieszek były międzynarodowe grupy ekstremistów wspierane i finansowane spoza Uzbekistanu, a celem ich było destabilizacja konstytucyjnych rządów i stworzenie kalifatu.

W kolejnym rozdziale Grzegorz Nycz z Uniwersytetu Pedagogicznego im. Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie dokonał analizy założeń, przebiegu i skutków amerykańskiej polityki debaasyfikacji Iraku po zakończeniu II wojny w Zatoce Perskiej, z perspektywy rozwoju struktur tak zwanego Państwa Islamskiego w Iraku i Syrii. Jak twierdzi autor rozwiązanie partii Bass w Iraku było zrozumiałym elementem budowania demokratycznego państwa prawa pod strażą ONZ. Kwestią niezmiernie trudną w świetle braku wyraźnego zaangażowania współpracujących ze wspólnotą międzynarodową stabilnych państw arabskich i muzułmańskich na rzecz przywrócenia bezpieczeństwa w Iraku było powstrzymanie wybuchów powstań i rozszerzenia działań organizacji terrorystycznych w Iraku. Rozszerzając kampanię wyborczą Bush po zamachach z 11 września 2001 roku zdecydował się na wykonywanie prawa suwerena nad Eufratem. Przedłużająca się operacja w Iraku, która od ogłoszenia zwycięstwa w 2003 roku trwała jeszcze 7 lat, po których opuszczony przez wojska amerykańskie Irak został rozdarty przez Państwo Islamskie, tworząc katastrofalny obraz drugiego Wietnamu.

Joanna Trela-Zielińska z Uniwersytetu Szczecińskiego opisała upadek Somalii jako bytu narodowego. Autorka uważa, że problemy Somalii są skutkiem działań państw zrównoważonych. Począwszy od epoki kolonializmu, poprzez zimną wojnę i amerykańskie interwencje militarne, wszystkie działania skutkowały coraz większym spychaniem tego kraju na margines. Wiele argumentów wskazywało bowiem na to, że w planach decydentów Al-Kaidy Somalia, jako potencjalny przyczółek tej organizacji w Afryce, nie istniała, a kraj ten traktowany był wyłącznie tranzytowo i stanowić miał jedynie korytarz służący do przemytu broni i bojowników. Jak stwierdziła autorka referatu kraj ten stał się przystanią islamskich terrorystów.

W następnym rozdziale Sławomir Bylina z Uniwersytetu Szczecińskiego przedstawił reakcje Kościoła Powszechnego w obronie społeczności ukraińskiej w trakcie trwania wojny w 2014 roku. Liczne reakcje przedstawiciele Kościoła powszechnego wobec sytuacji a Ukrainie powodują nieustanne zainteresowanie świata tą kwestią. Poprzez upomnienie się o godność społeczności ukraińskiej, arena międzynarodowa zmierza do zaprzestania sporu i doprowadzenie do zakończenia wojny. Sławomir Bylina wyszczególnił w przedstawionym materiale inicjatywy organizowania spotkań papieża Franciszka z przedstawicielami świata dyplomacji, przedstawicielami władz państwowych, organizacji międzynarodowych, rządowych i pozarządowych, kościołów i organizacji religijnych, które mają wpływ na kształt polityki międzynarodowej oraz wewnętrznej. Papież Franciszek, podczas międzynarodowego spotkania na rzecz pokoju, które odbyło się w Antwerpii, powiedział: „(...) współcześnie panuje «klimat wojny», który należy przezwyciężyć jedynie pokojem”.

Rozdział Waldemara Potkańskiego ze Szczecińskiej Szkoły Wyższej „Collegium Balticum” otwiera następną część książki. Autor podjął się próby opisanego w ujęciu socjologicznym zjawiska, jakim jest akt terrorystyczny. W ujęciu socjologicznym wszelkie transformacje zachodzące w ramach wspólnoty ludzkiej powinny być w drodze bezkonfliktowej realizowane w imię zachowania wartości wyższej – czyli ładu społecznego. W przeciwnym razie liderzy lansują skrajne rozwiązania, uderzając w podstawy konkretnego państwa. W tym wypadku konflikt drastycznie przybiera na sile, a co gorsza przychodzi powszechne przyzwolenie na łamanie prawa przez większość. Autor pokazuje, że członkowie grup terrorystycznych nie traktują swoich czynów w kategorii zbrodni, lecz uznają je za świadomą i zdawałoby się szlachetną oraz moralnie uzasadnioną walkę. Celem staje się zniszczenie i stworzenie w akcie nowego świata, mającego zagwarantować nowy ład społeczny lub polityczny.

Z kolei Andrzej Ostrokólski z Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, rozwinął tezę, że likwidacja zagrożeń wojennych w Europie stanowi podstawę bezpieczeństwa Polski. Autor ten ukazuje nowy wymiar wojny i obawy o ludność cywilną. Przedstawia zagrożenia jakie mogą wpłynąć na powstanie konfliktu, m.in. zagrożenia państwa i ludności uzależnieniem od systemów informatycznych, zmiany klimatu i skutki zagrażające bezpieczeństwu na świecie i w Europie, zmiany na świecie i przygotowanie się na nieznanne zagrożenia, porozumienie się

ludzi różnych kultur. Jak stwierdził autor nie wolno pozwolić, aby zagrożenia czasu pokoju spowodowały skutki, jakie wywołuje wojna dla ludności.

Cezary Pawlak w kolejnym artykule skupił się na opisanu działań hybrydowych, które mogą okazać się wyzwaniem zarówno dla bezpieczeństwa Sojuszu Północnoatlantyckiego, jaki i dla Polski. Potencjalne zagrożenia dla kontynentu europejskiego, którego większość, zwłaszcza zachodnia i środkowa część, należy do Paktu Północnoatlantyckiego, wyznaczają kierunki polityki bezpieczeństwa zarówno dla samego sojuszu, jak i poszczególnych państw. Zdaniem autora szeroko pojęta hybrydyzacja stanowi ogromne wyzwanie pod względem zrozumienia, a zarazem opracowania nowych rozwiązań dla przeciwdziałania tym zagrożeniom. Nowe rozwiązania powinny uwzględniać aktualne środowisko bezpieczeństwa wewnętrznego i zewnętrznego, jego asymetrię, podziały kulturowe, skutki uboczne globalizacji. To one obecnie są jednym z priorytetowych zadań dla zapewnienia bezpieczeństwa nie tylko Europy i NATO, ale całego współczesnego świata, który utracił równowagę.

Jarosław Keplin z Centrum Szkoleń i Szkolenia Sił Zbrojnych w kolejnym rozdziale zaprezentował analityczny model działań hybrydowych jako narzędzia wspomagającego bezpieczeństwo państwa. Autor zaznaczył, że funkcjonowanie państwa w warunkach globalizacji powoduje, iż żadne państwo nie jest w stanie samodzielnie funkcjonować gospodarczo i ekonomicznie. Swobodny przepływ towarów i usług oprócz szans dla poszczególnych państw powoduje również zagrożenia. W obecnych uwarunkowaniach funkcjonowania państw, hybrydowość niesie z sobą złożoność i wielopłaszczyznowość działań. Zagrożenia o znamionach hybrydowych to takie, które mogą występować pojedynczo, wzajemnie przenikać się, a w skrajnych przypadkach mogą przybrać formę lawinowego ich występowania. Niejednokrotnie pojedyncze zagrożenia mogą stać się impulsem wyzwalającym wystąpienie innego rodzaju zagrożeń, które będą miały istotny wpływ na przyszłe funkcjonowanie państwa.

Elwira Pawlak z Kujawsko-Pomorskiej Szkoły Wyższej poddała analizie ustawę z dnia 10 czerwca 2016 roku o działaniach antyterrorystycznych, która weszła w życie w dniu 2 lipca 2016 r., przed lipcowym szczytem NATO w Warszawie i Światowymi Dniami Młodzieży w Krakowie. Zapisy tego aktu przyznają służbom znaczne kompetencje, m.in. usprawnienie procesu działań, zgromadzeń publicznych, skuteczna kontrolę granic kraju, ograniczenia prawa tajemnicy komunikacji. Chociaż

w Polsce nie ma dziś dużego zagrożenia terrorystycznego, ustawa ta służy zapewnieniu narzędzi służbom oraz stanowi przygotowanie na najgorszy scenariusz.

Trzecia część publikacji została poświęcona aspektom bezpieczeństwa w ujęciu operacyjnym. Pierwsza praca, autorstwa Grzegorza Ciechanowskiego z Uniwersytetu Szczecińskiego zawiera analizę zmian, jakie zaszły w Siłach Zbrojnych RP po 1990 roku. Autor skupił się na aktualnej kondycji Wojsk Lądowych, najsilniejszego komponentu Wojska Polskiego. Polska po 1990 roku przeszła ogromne przemiany w gwałtownie przeobrażającym się środowisku bezpieczeństwa. Tę drogę wyznaczają trzy kamienie milowe: wyprowadzenie wojsk radzieckich (1993 rok), wstąpienie do NATO (1999 rok) i Unii Europejskiej (2004 rok). Żołnierze Wojsk Lądowych zdobyli doświadczenia w wojnie asymetrycznej prowadzonej w Iraku i Afganistanie. Autor podkreśla, że podobnie jak pozostałe rodzaje sił zbrojnych i ta formacja nie posiada pełnych składów osobowych, brakuje jej nowoczesnego uzbrojenia, w tym czołgów, bojowych wozów piechoty, artylerii, środków przeciwpancernych, śmigłowców, czy pojazdów dla wojsk aeromobilnych.

Krzysztof Danielewicz w następnym rozdziale przedstawił rozważania na temat operacji przeciw partyzanckich w armii amerykańskiej, występujących pod oznaczeniem COIN. Na wstępie autor tłumaczy definicję COIN, która jest kompleksowym cywilnym i wojskowym wysiłkiem mającym na celu pokonanie insygnicy (zorganizowane użycie działań wywrotnych i przemocy przez grupę lub ruch, której celem jest zmiana rządu lub sposobu jego postępowania). Autor uważa, że szczegółowe studiowanie doświadczeń z operacji COIN może być przydatne dla wielu państw. Niemniej jednak jednoznacznie ukazuje, że inne będzie podejście do tego problemu takich państw, jak Stany Zjednoczone, a inne Polski. Zdaniem Krzysztofa Danielewicza w naszym kraju powinno się analizować doświadczenia pod kątem prowadzenia działań nieregularnych w przypadku zajęcia części lub całości terytorium przez silniejszego przeciwnika.

Ostatni współautor tej części książki, Marcin Seńko, opisał doświadczenia Sił Zbrojnych USA związane z wykorzystaniem biometrii, które to procedury stosowano m.in. w Iraku i Afganistanie. Pojęcie biometrii definiowane jest jako nauka zajmująca się pomiarami istot żywych w celu określenia ich indywidualnych cech np. wizerunek twarzy, odcisk linii papilarnych czy obraz tęczy oka. Autor twierdzi, że z uwagi na cele, jakim służy ta technologia, oraz wysoka jej skutecz-

ność, trudno nazywać koszty finansowe wadami. Według autora idea stosowania biometryki to szeroko pojęta dbałość o bezpieczeństwo wojsk własnych, a więc dbałość o życie ludzkie, które przecież jest wartością najwyższą. Autor, uważa, że stosowanie tej technologii powinno być używane nie tylko w rejonie operacji wojskowej, ale i w okolicznościach, którym Europa i świat stawiają aktualnie czoło, niestety nieudolnie, o czym świadczą tragiczne wydarzenia minionych lat, np. z Niemiec, Francji czy Belgii.

O ponadprzeciętnych walorach recenzowanej książki stanowią głównie: aktualność i ranga podjętej problematyki, skład zespołu autorskiego oraz poziom naukowy wszystkich zaprezentowanych w książce artykułów. Z pełnym przekonaniem można ją zarekomendować wszystkim Czytelnikom zainteresowanym problematyką „zagrożeń bezpieczeństwa”.

***Dominika Tomczak** – studentka kierunku bezpieczeństwo narodowe Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach w Instytucie Nauk Społecznych i Bezpieczeństwa.*